

Jolanta Załęczny

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Akademia Finansów i Biznesu Vistula, filia im. Aleksandra Gieysztora
w Puławach

ORCID 0000-0003-0615-410X

**„Przeorał dusze pokoleń złotym pługiem twórczości
swojej” – Henryk Sienkiewicz na straży świadomości
narodowej**

Słowa kluczowe

Sienkiewicz, świadomość, literatura, ojczyzna

Streszczenie

Wpływ pisarzy i poetów na kształtowanie świadomości narodu jest bezsporny. Oddziaływanie literatury miało szczególną siłę w czasach, gdy naród musiał stawić czoło rusyfikacji i germanizacji, walczyć o zachowanie tożsamości. Sienkiewicz odegrał tu rolę szczególną. Był przewodnikiem, przywódcą duchowym, kreatorem postaw patriotycznych. Na jego powieściach wychowywały się kolejne pokolenia, a stworzone przez pisarza sylwetki bohaterów stawały się wzorcem postaw. Wychowani na lekturze Sienkiewicza Polacy angażowali się w walkę, nieczym Wołodyjowski, Skrzetuski i Kmicic gotowi byli do najwyższych ofiar. Sienkiewicz budził narodowego ducha, wskazywał drogę do wolnego kraju, był ambasadorem rodzącej się Polski. Mimo upływu lat głoszone przez niego prawdy nie straciły nic ze swej aktualności, a jego słowa o potrzebie wstrząśnięcia narodem i wzniecenia w nim płomienia nowego życia można przywoływać w różnych współczesnych sytuacjach.

Twórczość Henryka Sienkiewicza odgrywała szczególną rolę w życiu kolejnych pokoleń Polaków. W okresie niewoli był strażnikiem narodu bez państwa, pisał ku pokrzepieniu serc, mając nadzieję, że z głębokiej miłości narodu do nieistniejącej ojczyzny, z wierności wspólnym ideałom odrodzi się kraj wolny i wspaniały, na miarę tamtej Rzeczypospolitej, którą opiewał na kartach powieści. Marzył, by doczekać odrodzenia ojczyzny. Zmarł 15 listopada 1916 roku, dwa lata przed narodzinami wolnej Polski. „Zmarł więc Sienkiewicz w chwili, w której Polska najbardziej potrzebowała przywódców mądrych, strażników czujnych, obrońców nieugiętych, a przede wszystkim orędowników, powagą imienia i zasługami dzieł niepożytemi znajdujących odzew i posłuch”¹.

Jego życie przypadło na okres przygnębienia po klęsce powstania styczniowego, na czasy upadku nadziei, kiedy „społeczeństwo poszarpane, przywalone ogromem nieszczęść żyło w milczeniu, pełnym smutku i zwątpienia. Lecz w żyłach wielkiego narodu pod zewnętrznymi ranami i pod zewnętrznym bezwładem, w jego kościach i szpiku kości trwała i krążyła ta sama lwia siła, moc plemienna, zbiorowa, olbrzymia”². Na przekór uwarunkowaniom pisarz nie tracił wiary w lepszą przyszłość. Choć przecież miał świadomość położenia narodu, to jednak podjął się „pracy ciężkiej, wytrwałej, i stanął do niej bez wahania, choć wiedział, że trzeba sił i trudów naprawdę nadludzkich, by dźwignąć z miejsca ów grobowy kamień, który Polskę przytłaczał”³. On, człowiek pióra, poczuł w sobie to wielkie powołanie i podjął się misji szczególnej – budzenia nadziei, przywoływania obrazów z przeszłości, które miały przywracać wiarę. I przyszło to „rozumienie pisarza z narodem, połączenie się w piśmie i czytaniu tak zupełne, jakiego zapewne nie osiągnął jeszcze żaden z piszących na świecie”⁴.

Wypada zadać sobie pytanie, jakimi metodami udało się osiągnąć ten stan. Zniewolony naród potrzebował strawy duchowej, przywołania takich wydarzeń z przeszłości, które pozwoliłyby powrócić myślami do czasów świetności. I to zrobił Sienkiewicz. Wydobył z dziejów Polski i Polaków sceny świadczące o naszym bohaterstwie, które pozwoliły przywrócić poczucie dumy z heroicznej przeszłości. Jego utwory stały się lekarstwem na

¹ W. Bruchnalski, *Na dzień sprowadzenia prochów Henryka Sienkiewicza do ojczyzny*, Lwów MCMXXIV, s. 6.

² S. Żeromski, *Przemówienie o Sienkiewiczu*, [w:] *Elegie i inne pisma literackie i społeczne*, Warszawa–Kraków 1928, s. 169.

³ S. Piołun-Noyszewski, *Henryk Sienkiewicz. Wielki powieściopisarz i obywatel*, Warszawa 1924, s. 6.

⁴ S. Żeromski, *Przemówienie o Sienkiewiczu...*, op. cit., s. 169.

traumę czasów zaborowych. „(...) utwory Sienkiewicza przyjmowano jako Księgę i Pokarm zarazem, samego zaś autora pojmowano jako kreatora, który posiadał dar wskrzeszania minionej rzeczywistości przez wyrzeczenie Słowa”⁵. Zdaniem Ignacego Jana Paderewskiego był on narzędziem Bożym realizującym swoją misję za pomocą słowa⁶.

Dorobek pisarza porównany został do chleba, Sienkiewicz bowiem „Umarł jako żył karmiąc łaknących. Przez blisko 50 lat żywił on naród swoim polskim słowem, przez ostatnie dwa lata chlebem polskim, bo od Was głównie dostarczonym, karmił on wdowy i sieroty”⁷.

Jedni uważali go za niekoronowanego króla Polski. Inni podkreślali, że „od lat długich w kraju spoglądano nań jak na pierwszego z Polaków. On nie był królem, ale miał w sobie powagę i majestat królewski”⁸. Nazywano go hetmanem duszy polskiej, Homerem narodu bez ojczyzny, który „zbudził Naród polski z przygnębienia, wskazał drogę do potęgi przez miłość Ojczyzny”⁹. Paderewski – chcąc ukazać rangę pisarza – zastosował porównanie zaprzeczone:

Nie był on królem, a jednak od dawna w kraju i za krajem swoi i obcy patrzyli na niego, jak na najpierwszego z Polaków. Nie był on królem, a jednak miał w sobie powagę, godność i majestat iście królewski. Cicho i niepostrzeżenie dostały mu się berło i korona i nad sercami naszymi niepodzielna władza. Nie był on wodzem, a jednak szedł z nim naród z ufnością i ukochania posłuszeństwa. Nie był on wysokim kościoła dostojnikiem, a jednak kapłaństwo polskie widziało w nim wiary strażnika, kościoła obrońcę i walecznego szermierza chrześcijaństwa. Nie był on mężem stanu (...) ¹⁰.

Gdy Sienkiewicz odszedł, zastanawiano się, w czym tkwiła siła jego twórczości. Dlaczego odegrał tak istotną rolę w życiu Polaków? Te pytania wracały w różnych okresach naszych dziejów. Warto i dziś je postawić, bo szukanie odpowiedzi pozwoli na uświadomienie sobie, kim był Sienkiewicz, a także kim jest w świecie, w którym literaturę wypiera jej ekranizacja.

Już w chwili jego śmierci „zrozumieli najświatlejsi Polacy, że Polska straciła najpierwszego i najlepszego ze swoich synów, że ubył nam budziciel

⁵ K. Stępnik, *O Sienkiewiczu: mowy, kazania, wiersze*, „Pamiętnik Literacki” 1996, z. 34, s. 17.

⁶ *Mowa mistrza Ignacego J. Paderewskiego wygłoszona na wieczornicy żałobnej urządzonej przez Polski Centralny Komitet Ratunkowy w AM., z powodu śmierci Śp. Henryka Sienkiewicza w Chicago w dniu 27 listopada 1916 roku*, Chicago 1917, s. 7.

⁷ Ibidem, s. 14.

⁸ I.J. Paderewski, *O Henryku Sienkiewiczu*, Warszawa b.d., s. 5–6.

⁹ Ibidem, s. 13.

¹⁰ *Mowa mistrza Ignacego J. Paderewskiego...*, op. cit., s. 6–7.

ducha i nasz wielki wobec świata orędownik”¹¹. W przemówieniu wygłoszonym podczas wieczornicy 27 listopada 1916 roku – chcąc oddać ogrom tragedii, jaka spotkała Polaków w związku ze śmiercią Sienkiewicza – Ignacy Jan Paderewski wykorzystał hiperbolizację, podkreślając: „I stała się pustka! Pustka okropna... (...) Wielkim musiał być człowiek, skoro kraj nasz cały potopem krwi i łez zlany, (...) po którym Ojczyzna zboleła tak gorzko dziś płacze”¹². Polacy byli świadomi straty, jaką była śmierć pisarza. Utracili bowiem przywódcę duchowego, który jak nikt inny umiał krzepić serca, podnosić na duchu.

Żegnano więc ostatniego z wodzów narodu, któremu nie było dane doczekać wolnej Polski, bo „stał już niemal na progu wolności, oglądał jej wizję i odszedł przed wejściem do ziemi obiecanej”¹³. Symbolicznej wymowy nabrały jego pogrzeby. Ten pierwszy w Vevey w listopadzie 1916 roku, podczas którego ksiądz Jan Gralewski powiedział o zmarłym, że „urodził się w Polsce, wrósł w Polskę, wyrósł w Polskę. W jego duchu Polska się urodziła, w nim wzrastała, w nim olbrzymiała”¹⁴. I ten drugi, w 1924 roku w podziemiach warszawskiej katedry św. Jana, będący podziękowaniem za to – jak podkreślał ks. Antoni Szelaągowski – że pisarz „ziarna prawdy niósł narodowi swemu”¹⁵.

Dziś, z perspektywy lat, można mówić o Sienkiewiczu jako strażniku, który wówczas stał na straży narodowej pamięci, ale też moralności narodu bez państwa. Jego rolę trudno tu przecenić, bo dla narodu, jego tożsamości, a w perspektywie i niepodległości uczynił bardzo dużo. Naród to doceniał, bo „uznał, że Sienkiewicz stał mu się nie tylko pomnożycielem języka, ale, co więcej, pomnożycielem zbiorowego, społecznego ducha”¹⁶. Z kart powieści naród polski czerpał siłę potrzebną do odzyskania godności i pewności siebie.

W jego utworach Polacy poszukiwali wzorców godnych naśladowania, ponieważ „sławił w powieściach bohaterstwo, kładąc żywot osobisty w ofie-

¹¹ Ibidem, s. 3.

¹² Ibidem, s. 6.

¹³ Z. Dębicki, *Powrót do ojczyzny*, „Tygodnik Ilustrowany” 1924, nr 43, s. 698.

¹⁴ J. Czempiński, *Henryk Sienkiewicz, Duchowy wódz narodu polskiego. Jego żywot i czyny*, Warszawa 1924, s. 126.

¹⁵ Szerzej o obydwu pogrzebach zob.: J. Załączny, *Sienkiewicz. Dwa pogrzeby i pamięć*, Warszawa 2016 oraz J. Załączny, *Wielkie pogrzeby twórców literatury i ich wpływ na budowanie postaw patriotycznych w niepodległej Polsce*, „Niepodległość i Pamięć” 2018, nr 1 (61), s. 184–190.

¹⁶ J. Kallenbach, *Twórczość Sienkiewicza. Rozwój duchowy*, Kraków 1917, s. 3–4.

rze na rzecz narodu, był militarystą, propagował w wychowaniu cnoty rycerskie”¹⁷. Musimy pamiętać, że w naszej narodowej świadomości zawsze najwyżej stawiany był etos rycerski, a Sienkiewicz kreował właśnie tę cechę narodu. I nawet jeśli nie do końca podzielamy taką wizję wzorców postaw, to trzeba dostrzec ważne przesłane twórczości Sienkiewicza, który był głęboko przekonany, że „jeśli naród polski nie miał stać się krainą helotów, (...) to trzeba było wstrząsnąć tym narodem zgnębnym, w popielisku ogromnym doszukać się iskier żywych i rozniecić nimi płomień nowego życia”¹⁸. To właśnie Sienkiewiczowi naród polski zawdzięcza to, że przestał być narodem niewolników, bo „tam, gdzie duch czuje się wolnym, gdzie jest w wolność tę wiara – niewola długo popasać nie może”¹⁹. Będąc świadomym konieczności podtrzymywania narodowego płomienia, Sienkiewicz potrafił jeszcze wyznaczyć narodowi jeden wspólny cel, połączyć Polaków wspólnym dążeniem. Można go więc nazwać „organizatorem duszy społeczeństwa”²⁰.

W czasach niewoli karty *Trylogii* były niczym „słup ognisty, co wskazywał prostą i prawą narodowi drogę”²¹. W przededniu wielkiej wojny Sienkiewicz – rozumiejąc epokowe znaczenie nadchodzących wydarzeń – uznał, że „pora była wielka, największa, przypomnieć narodowi polskiemu, jakim był, sięgnąć do dawnych czasów, kędy ofiarna służba Rzeczypospolitej nie była piękną bajką, ale żywiącą prawdą, wzbudzić praojców, ich głosem trafić do sumienia potomków i zapalić ich do czynu męskiego...”²². Do tego celu wybrał sztukę, bo był świadomy, że jest to oręż silny, którym „uda mu się budzić uśpione i nawracać niewierzące dusze”²³.

Sienkiewicz nie tylko budził narodowego ducha, nie tylko pobudzał do działania, ale był też ambasadorem Polski, był prorokiem jej odrodzenia. Nie tylko sam wierzył w odrodzenie, ale wiarę tę budził w czytelnikach, „przyjście wyzwolenia zapowiadał i do wytrwania nawoływał”²⁴. Wtedy – a zapewne i w kolejnych latach – można go było stawiać na równi z Piotrem Skargą i romantykami. Wielu widziało w nim „ostatnie wcielenie Króla-Du-

¹⁷ Z. Wasilewski, *Henryk Sienkiewicz. II*, [w:] *Na wschodnim posterunku. Księga pielgrzymstwa 1915–1918*, Warszawa 1919, s. 405.

¹⁸ J. Kallenbach, *Twórczość Sienkiewicza...*, op. cit., s. 14.

¹⁹ S. Pióhun-Noyszewski, *Henryk Sienkiewicz...*, op. cit., s. 7.

²⁰ K. Wojciechowski, *Henryk Sienkiewicz*, Lwów–Warszawa 1939, s. 126.

²¹ I.J. Paderewski, op. cit., s. 6.

²² J. Kallenbach, *Twórczość Sienkiewicza...*, op. cit., s. 14.

²³ S. Pióhun-Noyszewski, *Henryk Sienkiewicz...*, op. cit., s. 6.

²⁴ Ibidem, s. 8.

cha (...), spadkobiercę wieszczów romantycznych, wskrzesiciela zamysłów Kościuszki”²⁵. Był tym, który zdolny był podjąć działalność wielkich poprzedników, powiększać ją kolejnymi ideami, tworzyć nową, harmonijną całość. A do tego „sypał jak perłami pięknymi słowami polskimi wtedy, gdy dla przyszłości, ba, dla życia narodu każde piękne słowo miało nieprzeplaconą cenę”²⁶. Dlatego postrzegano pisarza jako „męża opatrnościowego, pod którego przewodem naród wybrał właściwą drogę, dźwigając się z pozytywistycznej bezideowości i materializmu, wybierając świat wiary i ducha oraz ożywiając w sobie nigdy nie zgasłą wolę życia”²⁷. Był określany mianem mocarnego oracza, „co uprawiał przodków spuściznę”²⁸, nazywany był „czcigodnym siewcą, co w zagon ojczysty rzucał najdorodniejsze tylko i najzdrowsze ziarno”²⁹.

Zdaniem Sienkiewicza „celem literatury winno być krzepienie serc i dostarczanie czytelnikowi tego, czego on rzeczywiście pragnie”³⁰. Wychodząc więc naprzeciw tym oczekiwaniom, sięgał pisarz po tematy, które mogły podnieść na duchu, wskazać szanse na niepodległość, dostarczać wzorców postaw i zachowań. Wreszcie wpajać w serca głęboką wiarę, że marzenia o odrodzeniu wolnej Polski mogą się ziścić. Ta szczególna misja literatury przeniesiona została też na ekranizacje powieści Sienkiewicza, które – podobnie jak ich literackie pierwowzory – w każdym czasie podnoszą na duchu, umacniają wiarę w siłę narodu, rozpalają wielkie ognisko miłości ojczyzny. Dzięki temu pisarz stał się „człowiekiem-sztandarem”³¹. Na kartach literatury, a dziś też w filmowych ekranizacjach, Sienkiewicz poruszał i nadal porusza najbardziej niedostępne sfery godności narodowej. Jak podkreślał Żeromski: „Na Polaków biła z tych książek tężyzna żywotna, wiara w siebie, rodząca męstwo, fantazja kawalerska, pewne swego sukcesu uniesienie mocy, beztraska idąca na przebój, niepamiętna o możliwości porażki, potęga zapału, jako wynik siły ramienia, swada, ekspresja, humor i dobry polski ton, doradzający, czego się trzymać na świecie”³². Wszystkie te elementy można dziś odnaleźć w filmowych adaptacjach Sienkiewiczowskiej *Trylogii*. One dziś, bardziej zapewne niż słowo pisane, wpływają na emocje

²⁵ K. Stępnik, *O Sienkiewiczu...*, op. cit., s. 15, 27.

²⁶ E. Orzeszkowa, *Listy zebrane*, opr. E. Jankowski, Wrocław 1958, s. 119.

²⁷ K. Stępnik, *O Sienkiewiczu...*, op. cit., s. 16.

²⁸ *Mowa mistrza Ignacego J. Paderewskiego...*, op. cit., s. 5.

²⁹ *Ibidem*, s. 5.

³⁰ Cz. Miłosz, *Historia literatury polskiej*, Kraków 1993, s. 358.

³¹ S. Żeromski, *Przemówienie o Sienkiewiczu...*, op. cit., s. 176.

³² *Ibidem*, s. 170.

i uczucia. Jak kiedyś książki, kadry filmu rzucają czar na widza, a Sienkiewicz nadal umie zbudzić w nich uczucia, których nie znali, i „zniewolić ich, by pokochali to, dla czego byli obojętni”³³. Niezmiennie więc pisarz – ten piewca kresowego rycerstwa, strażnik marzeń o niepodległości, depozytariusz romantycznej tradycji – stoi na straży świadomości narodowej. W kreowanej przez siebie wizji przeszłości dokumentuje wytrzymałość narodu, a bohaterowie z lat minionych niosą określone wartości, które czynią ich wzorcem dla współczesnych. Tworzenie tych wzorców, kreślenie wizerunków żywych istot to efekt głębokiej miłości autora do dziejów swego narodu, bo umiłowanie ojczystych dziejów – zdaniem Lecha Ludorowskiego – jest najpotężniejszą siłą ożywiającą³⁴.

Dziś twórczość Sienkiewicza wraz z ekranizacjami jego powieści mają jeszcze większą wartość, a ich posłannictwo jest głębsze. Można je śmiało uznać za duchowy przewodnik dla narodu, co prawda wolnego, ale wciąż kształtującego swoje miejsce we współczesnym świecie. Nic nie straciły na swej aktualności słowa Sienkiewicza, który przekonywał: „Musimy stać na tym, co nasze, bo inaczej przyjdzie spaść gdzieś za nisko, bo aż do stosowania się w trzecim czy czwartym pokoleniu do nowych zewnętrznych warunków, zamiast dążyć do nowych pomyślniejszych”³⁵. Takim ratunkiem, by naród nie spadł zbyt nisko, miała być epopeja o Skrzetuskim, Wołodyjowskim, Kmicicu. W 1916 Zdzisław Dębicki uważał powieść *Ogniem i mieczem* za antidotum na apatię po katastrofie 1863 roku, aktualnie można ją uznać – podobnie jak film – za lekarstwo na zwątpienie czasów współczesnych. Każdemu staje przed oczami hufiec postaci sienkiewiczowskich, które wbrew przeciwnościom, niepewności i słabościom zmierzają do pomyślnego rozwiązania wszelkich problemów. I trudno nie zgodzić się z opinią Stanisława Tarnowskiego, który – wysoko ceniąc tę powieść – pisał, że „to nie tylko ozdoba i chluba dla literatury, nie tylko arcydzieło sztuki, nie tylko nauka historii każdemu przystępna a nie sfałszowana, ale kordiał zdrowia dla społeczeństwa, przez to dobry (...) i wielki czyn”³⁶. Dzięki potężnej wyobraźni potrafił Sienkiewicz wykreować „niezwykły Panteon nieustająco żywej zbiorowej pamięci, w której wydarzenia wielkiej historii wywołują

³³ W siedemdziesiątą rocznicę urodzin Henryka Sienkiewicza, „Myśl Niepodległa” 1916, nr 343, s. 285.

³⁴ L. Ludorowski, *Henryk Sienkiewicz – wizjoner historii*, [w:] *Henryk Sienkiewicz (1846–1916) Ku pokrzepieniu serc*, red. T. Skoczek, Warszawa 2016, s. 13.

³⁵ Cyt. za: Z. Dębicki, *Duch Sienkiewicza*, „Tygodnik ilustrowany” 1916, nr 48.

³⁶ S. Tarnowski, *Studia do historii literatury polskiej*, t. 5, *Henryk Sienkiewicz*, Kraków 1897, s. 28.

nadal patriotyczne uczucia, głęboko wzrusza patos klęsk i narodowych nieszczęść, poczuciem dumy przejmując heroiką tryumfów”³⁷. Przekonywał, że naród może przetrwać największe nieszczęścia, jeśli ma głęboko zaszczone w swej świadomości dziedzictwo historyczne, jeśli pamięta o dokonaniach przodków. Sienkiewicz stworzył ogromny skarbiec XVII wieku i – dając literackie arcydzieło – pozwolił czytelnikom usłyszeć „żywą mowę naddziadów, leżących po lochach kościołów, po szlakach dzikich pól, między wybrzeżem a wybrzeżem obydwu mórz, dokądkolwiek dobiegło polskiego konia kopyto”³⁸. Okazała się *Trylogia* „błyskiem świadomości dziejowej, który dotychczas jeszcze w oczach naszych rozpała pokrewne blaski”³⁹. Była pokarmem duchowym, żywym słowem, które krzepiło społeczeństwo, była „gloryfikacją bohaterstwa w celu pokrzepienia serc”⁴⁰.

Można zakrzyknąć za Konopnicką, że Sienkiewicz był wielkim wywoływaczem nie duchów z przeszłości, a ducha narodu, wielkim zaklinaczem nie śmierci, a życia, bo „po tym, co on z przeszłości zaklnie i wywoła, moc wstępuje w piersi, a siłę życia wzmaga – wiara w życie”⁴¹.

Niezależnie od czasów, w których czytelnik sięgał po powieści Sienkiewicza, czuł, że pisarz odmalował w nich duszę narodu, zbiorową, powszechną. Rozbudzał przekonanie, że duch narodu – tak jak niegdyś – żyje i tchnie wiarę w nowe, lepsze życie. Przez lata powieści pokrzepiały i jednoczyły, dawały nadzieję i siłę.

Stała się *Trylogia* obowiązkową lekturą kolejnych pokoleń Polaków, z której przemawiały do czytelnika całe zastępy żywych bohaterów. Siegano po powieści Sienkiewicza, „by posłuchać szumu dniewnych oczeretów i husarskich skrzydeł”⁴². Były powieści Henryka Sienkiewicza porównywane do „pieśni królewskiej, ogromnej, przedziwnej, przepięknej – pieśni, co podniosła z grobu umarłych; przebudziła żywych a uspiomych, pokrzepiła żywych a słabych – uzdrowiła żywych a zakażonych”⁴³.

Kolejne pokolenia czerpały natchnienie i pokarm dla wyobraźni, a młodzi próbowali naśladować rycerskość Sienkiewiczowskich postaci. „W r. 1915

³⁷ L. Ludorowski, *Henryk Sienkiewicz...*, op. cit., s. 14.

³⁸ S. Żeromski, *Przemówienie o Sienkiewiczu...*, op. cit., s. 168.

³⁹ J. Dąbrowski, *Henryk Sienkiewicz. Studium pośmiertne*, Pietrogad 1917, s. 35.

⁴⁰ S. Sieroszewski, *Dwa czyny Henryka Sienkiewicza*, Moskwa 1916, s. 17.

⁴¹ M. Konopnicka, „*Ten jest duch twórczy*”, [w:] *Henryk Sienkiewicz i jego twórczość...*, op. cit., s. 133.

⁴² A. Szwarc, *Henryk Sienkiewicz*, [w:] A. Szwarc, M. Urbański, P. Wiczorekiewicz, *100 postaci, które tworzyły historię Polski*, Warszawa 2002, s. 326.

⁴³ *Mowa mistrza Ignacego J. Paderewskiego...*, op. cit., s. 10–11.

dziesiątek tysięcy nowych rycerzy polskich w rowach strzeleckich będzie się egzaltować obrazami niezrównanego męstwa, w jego takt prężyć i swoje ramiona do czynu”⁴⁴.

Okazało się więc, że pokolenie, które poszło walczyć o wolną Polskę, wierne było kreowanym przez niego wzorcom. Poszło do walki z oddaniem i wiarą w zwycięstwo, a swoje przywiązanie do lektury dzieł Sienkiewicza manifestowało w sposób szczególny. Legioniści przyjmowali pseudonimy: „Kmicic” (Ludwik Skrzyński, Jerzy Pisarski-Szreniawa), „Babinicz” (Karol Idzikowski), „Roch” (Jan Misiewicz), „Skrzetuski” (Wiktor Brunon Bystrzyński), w okopach zaś czytali *Trylogię*. Bo tak jak powstańcy styczniowi wychowali się na twórczości Mickiewicza i Słowackiego, tak społeczeństwo, któremu przyszło walczyć, a potem w roku 1918 witać niepodległość, wychowane było na powieściach Sienkiewicza – bo to on uczynił ich Polakami.

Historia pokazała, że Sienkiewiczowscy bohaterowie niezmiennie inspirowali kolejne pokolenia. W czasie okupacji młodzi sięgnęli po powieści i powstańcze szeregi załudniły się znów znanymi postaciami. Na warszawskiej Starówce w sierpniu 1944 roku walczyli żołnierze „Zgrupowania Sienkiewicz” dowodzonego przez Olgierda Ostkiewicza-Rudnickiego ps. „Sienkiewicz”. Juliusz Bogdan Deczkowski przyjął pseudonim „Laudański”, Janusz Gorgos „Wołodyjowski”, Hieronim Fedorczyk „Zagłoba”, Zdzisław Fabisiak „Longinus”, Józef Czarnecki „Kmicic”, Wiktor Konstanty Augustowski „Skrzetuski”, Mieczysław Słoń „Jurand”. Pod pseudonimem „Hajduczek” kryła się sanitariuszka Lucyna Babecka. Bowiem – jak pisał Jan Lechoń – „Sienkiewicz był w każdym polskim żołnierzu”⁴⁵, *Trylogia* zawsze jednoczyła, nigdy nie dzieliła. Była odpowiedzią na zapotrzebowanie na mit kompensacyjny, który wskrzeszał wielkość dawnej Polski i ukazywał jej obraz jako przeciwwagę dla kraju pod zaborami, a potem kraju zniewolonego i walczącego o wolność. Jak podkreślał Janusz Tazbir – Sienkiewicz „jedną książką zrobił więcej dla podtrzymania świadomości narodowej niż ofiary wszystkich powstań narodowych”⁴⁶. Z kart powieści w latach niewoli płynęły do czytelnika dobrze znane słowa: „Jeszcze Polska nie zginęła”, ona wciąż żyje, choć zniewolona, słaba, ale żyje mocą przeszłości i czeka na do-

⁴⁴ W. Feldman, *Współczesna literatura polska*, Lwów 1923, s. 90.

⁴⁵ Cyt. za: B. Wachowicz, *Syn Polski*, [w:] *Henryk Sienkiewicz (1846–1916). Ku pokrzepieniu serc...*, op. cit., s. 38.

⁴⁶ Cyt. za: Z. Lisiecka, *Literacka baza danych*, cz. III. *Pozytywizm*, Białystok 1998, s. 229.

godny moment, by się odrodzić siłą tkwiącą w kolejnych pokoleniach, spadkobiercach rycerskiej tradycji. I wrócić „triumfalnie, z poszumem skrzydeł husarskich, z dumą chorągwi rozwianych”⁴⁷. Bo Sienkiewicz przemówił do serc rodaków, nauczył miliony Polaków śpiewać narodową pieśń, a „(...) jeżeli dzisiaj muzyka tej pieśni ukochanej gra już we wszystkich duszach polskich, jest to w ogromnej mierze zasługą Sienkiewicza”⁴⁸. Przemawiali też jego bohaterowie, wołając do czytelników: Wytrwajcie, bądźcie dzielni, pamiętajcie o bohaterstwie swoich rycerskich antenatów. Sienkiewicz przypominał, gloryfikował walczących i napawał społeczeństwo dumą z dokonań przodków. Fabularyzując historię, przypominał wielkie bitwy, upamiętniał miejsca potyczek, kreślił obrazy twierdz kresowych. Zawarł też w powieści głęboką naukę, wykazał bowiem, „jak przez odrodzenie moralne i umocnienie duchowe, jak przez stopniowe organizowanie sił i opanowywanie coraz doskonalszych sposobów walki pomimo zalewu przez potop wrogów – dojść do odzyskania potęgi państwowej”⁴⁹. Wyzначył pokoleniom Polaków miejsce w łańcuchu dziejów. Nakazał bowiem „czuć się synami Wołodyjowskiego, który – choć zmarł bezpotomnie – wymaga od czytelnika, by ten był gotów go zastąpić”⁵⁰.

Sienkiewiczowskie powieści historyczne odnosiły się przeszłości narodu, do zbiorowej świadomości, przywoływały czasy świetności, by dawać nadzieję na jej powrót. Pisarz, „złożywszy hołd zbiorowej duszy Rzeczypospolitej, zajął się z upodobaniem psychologa jednostką dzisiejszej duszy polskiej”⁵¹, a „Polska, zaklęta jego piórem, wyszła z osłon przeszłości, z popiołów i gruzów, tak żywotna, że żyć, czuć, działać poczęła w sercach dzisiejszych pokoleń i krwią się stała krwi naszej i duszą naszej duszy”⁵². Sienkiewicz przekonywał, że „Polacy mają się sobie podobać i mają powody do podobania się sobie, bo reprezentują wielką kulturę, której są spadkobiercami, strażnikami i współtwórcami”⁵³. Te słowa należy nadal przypominać,

⁴⁷ J. Kleiner, W. Maciąg, *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 373.

⁴⁸ J. Czempiński, *Henryk Sienkiewicz...*, op. cit., s. 134.

⁴⁹ J. Kleiner, W. Maciąg, *Zarys dziejów...*, op. cit., s. 375.

⁵⁰ S. Falkowski, *Rządcy dusz. Od Mickiewicza do Herberta. Przewodnik po arcydziełach*, Warszawa 2005, s. 204.

⁵¹ J. Kallenbach, *Twórczość Sienkiewicza...*, op. cit., s. 24.

⁵² J. Teodorowicz, *Wobec ideałów Sienkiewicza. Mowa wypowiedziana na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Sienkiewicza w kościele Mariackim w Krakowie*, Kraków 1917, s. 9.

⁵³ S. Falkowski, *Rządcy dusz...*, op. cit., s. 207.

utwierdzać rodaków w poczuciu własnej wartości. To jeszcze jeden dowód na to, że pisarz wywierał i nadal wywiera wpływ na naszą narodową świadomość, bo był „jako ten słup ognisty wskazujący w ciemnościach niewoli prawą i prostą dla narodu drogę; był jako deszcz wiosenny, użyźniający naszą rodzinną ziemię (...)”⁵⁴.

Jolanta Zaleczny

Bibliografia:

- Bruchnalski W., *Na dzień sprowadzenia prochów Henryka Sienkiewicza do ojczyzny*, Lwów MCMXXIV.
- Czempiński J., *Henryk Sienkiewicz, Duchowy wódz narodu polskiego. Jego żywot i czyny*, Warszawa 1924.
- Dąbrowski J., *Henryk Sienkiewicz. Studium pośmiertne*, Piotrogad 1917.
- Dębicki Z., *Duch Sienkiewicza*, „Tygodnik Ilustrowany” 1916, nr 48.
- Falkowski S., *Rządcy dusz. Od Mickiewicza do Herberta. Przewodnik po arcydziełach*, Warszawa 2005.
- Feldman W., *Współczesna literatura polska*, Lwów 1923.
- Kallenbach J., *Twórczość Sienkiewicza. Rozwój duchowy*, Kraków 1917.
- Kleiner J., Maciąg W., *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Konopnicka M., „Ten jest duch twórczy”, [w:] *Henryk Sienkiewicz i jego twórczość w naszej pamięci. Antologia tekstów historycznych i literackich*, opr. i wybór M.M. Drozdowski i H. Szwankowska, Warszawa 2000.
- Lisiecka Z., *Literacka baza danych, cz. III. Pozytywizm*, Białystok 1998.
- Ludorowski L., *Henryk Sienkiewicz – wizjoner historii*, [w:] *Henryk Sienkiewicz (1846–1916) Ku pokrzepieniu serc*, red. T. Skoczek, Warszawa 2016.
- Miłosz Cz., *Historia literatury polskiej*, Kraków 1993.
- Mowa mistrza Ignacego J. Paderewskiego wygłoszona na wieczornicy żałobnej urządzonej przez Polski Centralny Komitet Ratunkowy w AM., z powodu śmierci Śp. Henryka Sienkiewicza w Chicago w dniu 27 listopada 1916 roku*, Chicago 1917.
- Orzeszkowa E., *Listy zebrane*, opr. E. Jankowski, Wrocław 1958.
- Paderewski I. J., *O Henryku Sienkiewiczu*, Warszawa b.d.
- Piołun-Noyszewski S., *Henryk Sienkiewicz. Wielki powieściopisarz i obywatel*, Warszawa 1924.
- Sieroszewski S., *Dwa czyny Henryka Sienkiewicza*, Moskwa 1916.
- Stępnik K., *O Sienkiewiczu: mowy, kazania, wiersze*, „Pamiętnik Literacki” 1996, z. 34.
- Szwarc S., *Henryk Sienkiewicz*, [w:] A. Szwarc, M. Urbański, P. Wiczorkiewicz, *100 postaci, które tworzyły historię Polski*, Warszawa 2002.

⁵⁴ *Mowa mistrza Ignacego J. Paderewskiego...*, op. cit., s. 7.

Tarnowski S., *Studia do historii literatury polskiej*, t. 5, Henryk Sienkiewicz, Kraków 1897.

Teodorowicz J., *Wobec ideałów Sienkiewicza. Mowa wypowiedziana na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Sienkiewicza w kościele Mariackim w Krakowie*, Kraków 1917.

Wachowicz B., *Syn Polski*, [w:] *Henryk Sienkiewicz (1846–1916). Ku pokrzepieniu serc*, red. T. Skoczek, Warszawa 2016.

Wasilewski Z., *Henryk Sienkiewicz. II*, [w:] *Na wschodnim posterunku. Księga pielgrzymstwa 1915–1918*, Warszawa 1919.

Wojciechowski K., *Henryk Sienkiewicz*, Lwów–Warszawa 1939.

W siedemdziesiąt rocznicę urodzin Henryka Sienkiewicza, „Myśl Niepodległa” 1916, nr 343.

Zaleczny J., *Sienkiewicz. Dwa pogrzeby i pamięć*, Warszawa 2016.

Zaleczny J., *Wielkie pogrzeby twórców literatury i ich wpływ na budowanie postaw patriotycznych w niepodległej Polsce*, „Niepodległość i Pamięć” 2018, nr 1 (61).

Żeromski S., *Przemówienie o Sienkiewiczu*, [w:] *Elegie i inne pisma literackie i społeczne*, Warszawa–Kraków 1928.

“He furrowed the souls of generations with the golden plough of his creativity” – Henryk Sienkiewicz, the guardian of Polish national consciousness

Keywords

Sienkiewicz, consciousness, literature, homeland

Summary

The role of writers and poets in shaping national consciousness is indisputable. The influence of literature was especially strong at the time when the nation had to face the Russian and German oppression, and fought to preserve its identity. Sienkiewicz played a special role in this regard. He was a guide, spiritual leader, instigator of patriotic spirit. The following generations grew up with his novels, the characters brought to life by the writer had become role models. The Poles, raised with the works of Sienkiewicz, engaged in combat, like Wołodyjowski, Skrzetuski and Kmicic, they were ready for the highest sacrifices. Sienkiewicz awakened the national spirit, showed the way to a free country, was the ambassador of the nascent Poland. Despite the passage of years, the truths he proclaimed have stood the test of time, and his words about the need to shake the nation and ignite in it a flame of new life can be recalled in various present-day situations.

„Er durchzog die Seelen der Generationen mit dem goldenen Pflug seiner Schöpfung” – Henryk Sienkiewicz als Verfechter des Nationalbewusstseins

Schlüsselworte

Sienkiewicz, Bewusstsein, Literatur, Heimat

Zusammenfassung

Der Einfluss der Schriftsteller und Poeten auf die Bildung des Nationalbewusstseins ist unstreitig. Die Auswirkung der Literatur hatte eine besondere Kraft in Zeiten, in denen das Volk die Russifizierung und Germanisierung durchstehen und um Wahrung seiner Identität kämpfen musste. Sienkiewicz spielte dabei eine besondere Rolle. Er war Begleiter, geistiger Führer, Schöpfer der patriotischen Haltungen. Mit seinen Romanen wuchsen mehrere Generationen auf und die vom Schriftsteller geschaffenen Charaktere dienten für viele als Verhaltensvorbilder. Die mit Lektüre von Sienkiewicz aufgewachsenen Polen engagierten sich im Kampf; ähnlich wie Wołodyjowski, Skrzetuski und Kmicic waren sie bereit sich für die Heimat aufzuopfern. Sienkiewicz weckte den Volksgeist, wies den Weg zum freien Land, er war Botschafter des wiederauflebenden Polens. Die vergangenen Jahre konnten die von ihm verkündigten Wahrheiten nicht ändern, sie sind nach wie vor aktuell und seine Worte über die Notwendigkeit, die Nation zu erschüttern und die Flamme des neuen Lebens darin zu anfachen, können in verschiedenen aktuellen Gegebenheiten aufgeführt werden.

«Он избороздил души поколений золотым плугом своего творчества» – Генрих Сенкевич на страже национального самосознания.

Ключевые слова

Сенкевич, самосознание, литература, родина

Резюме

Влияние писателей и поэтов на формирование национального самосознания не подлежит сомнению. Литература имела особый вес в те времена, когда народ вынужден был противостоять русификации и германизации, борясь за сохранение своей идентичности. В этой сфере особые заслуги принадлежат Генриху Сенкевичу. Он был проводником, духовным лидером, ревнителем патриотических идей. На его романах воспитались целые поколения, а созданные им персонажи стали образцом для подражания. Воспитанные на прозе Сенкевича поляки с рвением шли в бой, как Володыевский, Скшетуский и Кмици, готовы к любым жертвам.

Сенкевич пробуждал национальный дух, указывал путь к свободе, был вестником рождающейся Польши. Хотя с тех пор прошли долгие годы, его идеи нисколько не устарели, а его слова о необходимости встряхнуть народ и разжечь в нем пламя новой жизни продолжают быть актуальными и по сей день.